

Audycja 7 Tem: „Gdzie są Umarli?” Sobota, 20.10.2001. Godz. 7-8 wieczorem

W naszej kolejnej audycji sobotniej witają państwa Ireneusz Kołacz, Przemysław Merski oraz Tadeusz Żurek. Od ostatniej naszej audycji w tak krótkim czasie bardzo dużo rzeczy wydarzyło się na świecie. Od momentu zniszczenia przez terrorystów w Nowym Jorku budynków Światowego Centrum Handlowego w dniu 11 września, według wypowiedzi wielu mężów stanu świat już nie będzie ten sam gdyż wszedł na inną drogę. W czasie tego aktu terrorystycznego tragicznie zginęło ponad 6 tysięcy osób. Od Adama i Ewy aż do tej chwili oblicza się, że żyło 20 miliardów ludzi. Ludzie ci umarli i umierają drogą naturalną albo tragiczną w różnych okolicznościach, w których często nie pozostawało śladu po zmarłych. Dlatego powstaje pytanie „GDZIE SĄ CI UMARLI?” I to będzie tematem naszej dzisiejszej audycji.

Temu ważnemu pytaniu poświęcono całe sześć. tysięcy lat, to jest odkąd zapanował grzech i śmierć. Jeżeli zwyczajne sprawy doczesnego żywota, jak polityka, patriotyzm, pieniądze, jedzenie, ubranie itp., zajmują nas przez krótkich kilka lat, o ile więcej powinna obchodzić nas przyszła wieczność, nie tylko nasza, lecz i bliźnich. W naszej dzisiejszej audycji postaramy się państwu wykazać, że Biblia daje kompletnie zadawalającą odpowiedź na nasze pytanie. GDZIE SĄ UMARLI?

Udajmy się do Biblii z pokorą szukając kierownictwa Bożego w pościgu za informacjami z tego lub innego przedmiotu, związanego z Planem Zbawienia. Jeżeli udamy się do Biblii we właściwym stanie ducha, nie z prostej ciekawości, czy powodowani pychą i przesądami, ale cicho, z poszanowaniem i prośbą, starając się poznać, co Bóg chce nam powiedzieć, to wcześniej czy później poznamy Prawdę. Jak mówi Psalmista w 25 -tym Psalmie „*Poprowadzi cichych w sądzie, a nauczy pokornych drogi swojej.*” „*Tajemnica Pańska objawiona jest tym, którzy się go boją, a przymierze swoje oznajmuje im.*”, Gdy przystąpimy do badania Pisma Świętego w takim łagodnym i poszanowania godnym stanie ducha, to przekonamy się, że Ona da nam całkowicie zadawalającą odpowiedź na nasze pytanie, jak wielką i jak zharmonizowaną jest miłość, sprawiedliwość, mądrość i moc Boża.

Aby dojść do właściwego zrozumienia naszego przedmiotu, musimy zacząć od pytania: „Czymże jest człowiek?” Jak czytamy w Psalmie ósmym: „*Tedy mówię: Czymże jest człowiek, iż nań pamiętasz? albo Syn człowieczy, iż go nawiedzasz? Albowiem mało mniejszym uczyniłeś go od Aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go*”. Aby ten przedmiot zrozumieć musimy pójść do opisu stworzenia pierwszego człowieka Adama, który znajdujemy w 1 Moj. 2:7 „*Stworzył tedy Pan Bóg człowieka z **prochu ziemi**, i natchnął w oblicze jego **dech** żywota. I stał się człowiek **duszą żywiącą.***” Słowo **dusza** jest tłumaczeniem słowa hebrajskiego **neh-phesh**, greckiego **psyche**, łacińskiego **anima**. I wszystkie te słowa oznaczają „*ożywioną, czującą istotę*”.

Pismo Święte nam mówi ” *Stworzył tedy Pan Bóg człowieka z **prochu ziemi***”. Ciało Adama uformowane było z pierwiastków ziemi. Ciało ludzkie składa się z siedemnastu pierwiastków. Żaden z nich nie jest szczególną własnością ciała, gdyż te pierwiastki znajdują się wszędzie na ziemi wokół nas, dlatego Pismo

Święte nazywa to proch ziemi). Ciało Adama miało oczy, uszy i usta, ale nie miało zdolności widzenia, słyszenia i mówienia. Potem Pan Bóg natchnął w oblicze jego (nozdrza) **dech**. Słowo Boże powiada: „*Bóg natchnął w oblicze jego dech żywota*”, ducha, czyli władzę życia. I jakież był z tego rezultat? Rezultatem tego decha żywota, jaki Bóg natchnął w Adama było, że Adam stał się duszą „*Żywiącą*”. Adam był zdolny w tej chwili, widzieć i słyszeć, mówić, myśleć, chodzić i działać. Stał się w tej chwili myślącą istotą, wyposażoną w zdolności umysłowe; w ten sposób najlepszą definicją, jaką możnaby podać na określenie **duszy żywiącej** jest następująca: dusza jest istotą myślącą.

M u z y k a

Ze wszystkich stworzeń na ziemi tylko wyłącznie człowiek był stworzony na podobieństwo Boga, to jest z umysłową władzą rozumowania, pamiętania, woli i moralnymi wartościami sprawiedliwości, dobroci, miłości, mądrości itd. Podobnymi do tych, jakie posiada Bóg, chociaż w mniejszym zakresie. Najlepszą definicją duszy jest określenie, że jest to w całości istota myśląca. Główną częścią tej istoty to umysł - wola. Ale ta istnieć nie może bez organizmu, wobec tego, podczas, gdy **duszę** w węższym pojęciu określić możemy jako umysł, wolę, świadome „*ja*”, to pomimo tego dla egzystencji „*ja*” potrzeba formy cielesnej. W tym przypadku mówimy o człowieku.

Biblia nie mówi, że dusza jest **nieśmiertelna**, ale przeciwnie, Słowo Boże uczy, że „*dusza*”, która grzeszy ta umiera”. (Ezechiel 18:4) A więc gdzie są zmarli? Z tego cośmy powiedzieli, wynika, że odpowiedź Biblii w tej sprawie jest prosta. Wszyscy zmarli, tak dobrzy jak źli, znajdują się w grobie, czyli w stanie śmierci. „*Wszystko idzie na jedno miejsce; wszystko powstało z prochu i wszystko znowu w proch się obraca*”. Jak mówi Kaznodzieja Sal. 3:20. A Prorok Ijob to potwierdza: „*Tam bezbożni przestają szaleć, tam odpoczywają utrudzeni. Razem wypoczywają więźniowie, nie słyszą głosu nadzorczy. Tam mały i wielki są razem, a niewolnik nie jest poddany swemu panu.*” Pismo Święte uczy za tym, że umarli nie żyją. Wydaje się to być rzeczą dziwną, że należy to, co tak jasno wypowiedzianym jest w Słowie Bożym, udowodniać. Ale powodem tego jest to, że większość chrześcijan była i dalej jest pod wpływem błędnych teologicznych nauk przeszłości i dlatego nie potrafi rozpoznać właściwego i jasnego świadectwa ze strony Słowa Bożego.

W hebrajskim Starym Testamencie słowo, które użyte jest na określenie grobu, czy stanu śmierci, w którym spoczywają wszyscy zmarli brzmi: „**sheol**”. To słowo zastosowane jest 65 razy w hebrajskim Piśmie Świętym. Nie jest jednak tłumaczone wszędzie, jako „*grób*”. Z tego 3 razy oddane jest przez słowo „**dół**”, 30 razy przez „**piekło**”. Hebrajski wyraz „**sheol**” odpowiada greckiemu „**hadesowi**”, wyrazowi, który w Nowym Testamencie określa ten sam stan śmierci, czyli **grób**. Stwierdzonym to jest na fakcie, że apostoł Piotr używając cytata ze Starego Testamentu, z Psalmu 16:10 gdzie znajduje się słowo „**sheol**” jak czytamy: „*Bo nie zostawisz duszy mojej w **grobie**, ani dopuścisz świętemu twemu oglądać skażenia*” przetłumaczył je w Dziejach Ap. 2:27 na język grecki przez wyraz „**hades**”. „*Albowiem nie zostawisz duszy mojej w **piekle**, a nie dasz świętemu twojemu oglądać skażenia.*” To znaczy, że to samo słowo **grób** ze Starego Testamentu zostało przetłumaczone na **piekło** w Nowym Testamencie.

Doktryna o wiecznych mękach, która wśliznęła się do Chrześcijaństwa z chwilą

odsunięcia się od nauki apostołów, zyskała na znaczeniu w późniejszych wiekach. Wówczas utworzono teorię, że słowo „**piekło**” oznacza miejsce mąk w ogniu przez wieczność tych, których Bóg tamże przeznaczył. Ale to nie jest oryginalne znaczenie słowa **piekło**. Właściwym tłumaczeniem słowa hebrajskiego „**sheol**” i greckiego „**hades**” jest **grób**. Jest rzeczą niezwykle ważną, abyśmy doszli do przekonania, że słowa „**sheol**” i „**hades**” nie oznaczają wiecznych mąk. Zobaczmy, co powiedział Ijob? „*Obyżeś mię w **grobie** ukrył*”. Dziwnym to byłoby pragnieniem Joba, gdyby, „**sheol**” czyli **grób** było stanem czy miejscem wiecznych mąk. Ijob dalej mówi: „ i **schował**, ażby się uciszył gniew twój, a iżbyś mi zamierzył kres, kędy chcesz wspomnieć na mię! Gdy umrze człowiek, izali żyć będzie? Po wszystkie dni wymierzonego czasu mego będę oczekiwał przyszłej odmiany mojej. **Zawołasz, a ja tobie odpowiem;**” Ijob wiarą oczekiwał tego czasu, o którym to czasie później powiedział Pan Jezus a zapisane mamy w Ewangelii Świętego Jana w Rozdziale 5:28,29, „*Nie dziwujcież się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego; I pójdą, na powstanie żywota;*” Pan Jezus powiedział: „**wszyscy**”, co są w grobach to jest w stanie śmierci.

A zrozumiemy, czym jest śmierć, jeżeli ocenimy należycie piękność obrazu, który tak często używany jest w Starym i Nowym Testamencie - **sen śmierci**. Pamiętamy z Ewangelii Św. Jana, co Pan Jezus powiedział: „*Łazarz, przyjaciel nasz śpi*”, a kiedy uczniowie nie mogli go zrozumieć: Wtenczas wyraźnie im powiedział: „*Łazarz umarł*”. Śmierć porównana jest do snu, ponieważ jest stanem nieświadomości, po którym przychodzi przebudzenie. Każdy z nas doświadczył, że gdy z powodu zmęczenia zasnął twardym snem nie wiedział ile czasu upłynęło i co się w tym czasie wokół działo. Sen był tak twardy jak śmierć. Takim jest stan umarłego. Kiedy osoba umiera, zamyka oczy, przechodzi w stan nieprzytomności i przerwa trwa. Upiływają tygodnie, lata i wieki i bez względu na to, jak długim jest czas, okres ten jest czarną kartą, zupełnie jak ten czas, gdy zmęczeni popadliśmy w twardy sen i budząc się wydawało się nam, że dopiero, co zamknęliśmy oczy. Innymi słowy, dla każdego, kto obudzi się w zmartwychwstaniu wyda się, że tylko, co zamknął oczy i z powrotem je otworzył. Takim jest stan umarłego, który będąc nieprzytomnym nic nie wie.

Nasuwa się pytanie! Czy to prawda, że wszyscy zmarli, którzy wierzyli w Boga są obecnie w niebie? Jako odpowiedź możemy wziąć za przykład Dawida, który pomimo swoich błędów był człowiekiem umiłowanym przez Pana Boga, człowiekiem według serca Bożego. Czy Dawid jest w niebie? Wielu ze słuchaczy powiedziałoby: Tak. Ale zobaczymy, co Słowo Boże w tej sprawie mówi. Św. Piotr w swoim kazaniu po zesłaniu Ducha Świętego tak powiedział Żydom: „*Albowiemci Dawid nie wstąpił do nieba.*” (Dz.Ap. 2:34) A Pan Jezus tak powiedział o sobie: „*A nikt nie wstąpił do nieba, tylko ten, który zstąpił z nieba, Syn człowieczy.*” Jan. 3:13

Pan Jezus do Swych uczniów, których bardzo kochał nie mówi im, że przyjmę was z chwilą, kiedy pomrzecie. Ale powiedział: „*W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; a jeśli nie, wżdybymci wam powiedział. Idę, abym wam zgotował miejsce; a gdy odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie, żebyście, gdzie ja jest, i wy byli.*” Jan. 14:2-3 A w Ew. Mateusza 16:27 Pan Jezus wyraźnie oświadcza: „*Albowiem Syn człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego z Anioły swoimi, a tedy odda każdemu według uczynków jego.*”

Dopiero w tym czasie, kiedy Jezus wróci ze Swymi aniołami w chwale Swego Ojca, każdy nagrodzony będzie według swoich uczynków.

A więc wszyscy umarli czekają na obudzenie z tego stanu snu, czyli śmierci i spotkania się ze swoimi najbliższymi. Będzie to największy cud, który Pan Bóg w swojej miłości i mądrości przygotował dla całej ludzkości. A to stało się możliwe przez śmierć i wzbudzenie z martwych swego Syna Jezusa Chrystusa, który jest naszym Zbawicielem. Najśmielsze wyobrażenia nie zdołają oddać radości, jaka nastąpi wśród całej rodziny ludzkiej. Jak podaje nam Księga Obj. 21:4 *„I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominęły”*. A Pan Jezus powiedział do Żydów Mat. 22:30 *„Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić, ani za mąż chodzić nie będą, ale będą jako Aniołowie Boży w niebie.”*

Życząc Państwu dobrej nocy, żegnamy się w przekonaniu, że tą piękną nadzieję zawartą w Piśmie Świętym przekazaliśmy państwu w sposób jasny i zrozumiały. Na uwagi od państwa będziemy czekali po audycji pod numerem telefonu 9415-1923 lub prosimy pisać do nas na adres „Wczoraj dziś i na wieki” PO Box 2414 Ringwood North 3134. Zapraszamy ponownie do naszego programu w sobotę 17 listopada między 7 i 8 wieczorem. Dobranoc Państwu.

Wersety użyte w audycji

Ps. 25:9-14

„Poprowadzi cichych w sądzie, a nauczy pokornych drogi swojej. Wszystkie ścieżki Pańskie są miłosierdzie i prawda tym, którzy strzegą przymierza jego, i świadectwa jego. Panie! dla imienia twego odpuść nieprawość moją, bo wielka jest. Jestże człowiek, co się boi Pana? Nauczy go drogi, którąby miał obrać. Dusza jego w dobrem przemieszkiwać będzie, a nasienie jego odziedziczy ziemię. Tajemnica Pańska objawiona jest tym, którzy się go boją, a przymierze swoje oznajmuje im.”

Ezech. 18:4 *„Oto dusze wszystkie moje są, jako dusza ojcowska tak i dusza synowska moje są; dusza, która grzeszy, ta umrze.”*

Ps. 16:10 *„Bo nie zostawisz duszy mojej w grobie, ani dopuścisz świętemu twemu oglądać skażenia.”*

Dz.Ap. 2:27

„Albowiem nie zostawisz duszy mojej w piekle, a nie dasz świętemu twojemu oglądać skażenia.”

Ozeasz 13:14 *„Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę”*

1 Kor. 15:55 *„Gdzież jest, o śmierci! bodziec twój? Gdzież jest, piekło! zwycięstwo twoje?”*

Obj. 21:4

„I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominęły”.

Mat. 22:29-30

„A odpowiadając Jezus rzekł im: Błędzicie, nie będąc powiadomieni Pisma, ani mocy Bożej. Albowiem przy zmartwychwstaniu ani się żenić, ani za mąż chodzić nie będą, ale będą jako Aniołowie Boży w niebie.”